

# Teresa Werner, Obiecałam Ci

Obiecałam Ci i słowa dotrzymam,  
Że nie spojrzę na innego aż po grób.  
Czy dlatego już zrzęda Ci mina,  
Że na inną spojrzeć też nie będziesz mógł.

Dam Ci miodu, chleba i nieba ile trzeba.  
Czego dusza zapagnie naprawdę możesz mieć.  
Ale jeśli zawiedziesz mnie raz, nie ma przebaczyć.  
Z mej pamięci i serca na zawsze wytnę Cię.

Dobrze radzę Ci, Ty się zastanów.  
Czy na pewno chcesz o rękę prosić mnie?  
Musisz pewny być wobec mnie planów.  
Jeden błąd i obiecuję, skończysz źle.

Dam Ci miodu, chleba i nieba ile trzeba.  
Czego dusza zapagnie naprawdę możesz mieć.  
Ale jeśli zawiedziesz mnie raz, nie ma przebaczyć.  
Z mej pamięci i serca na zawsze wytnę Cię.

Stoisz u mych drzwi z bukietem kwiatów.  
Ja otwieram, a Ty padasz do mych stóp.  
Teraz wiem, że jesteś gotów.  
Że egzamin na tę miłość zdałeś już.

Dam Ci miodu, chleba i nieba ile trzeba.  
Czego dusza zapagnie naprawdę możesz mieć.  
Ale jeśli zawiedziesz mnie raz, nie ma przebaczyć.  
Z mej pamięci i serca na zawsze wytnę Cię.

Dam Ci miodu, chleba i nieba ile trzeba.  
Czego dusza zapagnie naprawdę możesz mieć.  
Ale jeśli zawiedziesz mnie raz, nie ma przebaczyć.  
Z mej pamięci i serca na zawsze wytnę Cię.